

Adalbert Gautier Hamman, *Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1990, ss. 338.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/kip.2019.8.2-13>

Publikacja autorstwa Adalberta Gautiera Hammana¹ pt. „Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)” – w oryginale francuskim: „La vie quotidienne des premiers chrétiens (95-197)” opublikowana przez francuskie wydawnictwo Hachette w 1971 r. – została wydana po raz pierwszy w Polsce przez Instytut Wydawniczy Pax w Warszawie w 1990 r., w stosunkowo wysokim nakładzie 40 tys. egzemplarzy, w tłumaczeniu Andrzeja Guryna i Urszuli Sudolskiej.

Tematem recenzowanej książki jest fenomen wczesnochrześcijańskich wspólnot, przedstawionych w możliwie najszerszej perspektywie wydarzeń politycznych, relacji społecznych, wartości moralno-obyczajowych i treści religijnych, w zderzeniu chrześcijaństwa z dotychczasowymi kultami pogańskimi. Przedział czasowy problematyki naukowej wyznaczają daty ujęte w tytule książki: 95-197 r. n.e. z odwołaniem Autora do I i III w. po Chr. Jest to okres dynamicznego rozwoju chrześcijaństwa, które z jednej strony ma już za sobą doświadczenie Apostołów, a przed sobą, od III w., imponujący rozwój z wielkimi postaciami chrześcijaństwa (piastującymi nawet ważne urzędy w administracji i wojsku), z kształtowaniem się powolnym prawodawstwa chrześcijańskiego, ale też ze wzrastającymi prześladowaniami za czasów Septymiusza Sewera (202 r. n.e.), Decjusza (250 r. n.e.), Waleriana I (257/258 r. n.e.) i Dioklecjana (299-305 r. n.e.). Pierwotny Kościół działa w basenie Morza Śródziemnego, na terenach Cesarstwa Rzymskiego. Na początku II w. dociera do Syrii i Azji Mniejszej, rozwija się dzięki głosicielom Ewangelii, którzy dzięki drogom lądowym i morskim docierają do Aleksandrii, Kartaginy, ale i do Lyonu czy Marsylii. Chrześcijaństwo rozwija się w wielu miastach nie tylko wokół wybrzeża, we wsiach i osiedlach, chociaż często do mniejszych ośrodków w Grecji, Italii czy Galii dociera dopiero w IV, a nawet V w.

Adalbert G. Hamman w publikacji „Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)” nie uprościł sobie zadania stawianiem łatwych tez apologetycznych. Znaczenie chrześcijaństwa w wymiarze zarówno społecznym, jak i jednostkowym, ludzkim, jawi się czytelnikowi w pełnym spektrum historycznym, czy to z perspektywy biskupa, diakona, czy to skazanych na śmierć męczenników, czy to nawróconej patrycjuszki, odczuwającej obcość wyznaniową wobec własnego męża, czy to

¹ Adalbert Gautier Hamman – francuski franciszkanin należący do grona najwybitniejszych patrologów współczesnych, zmarł w Paryżu w 2000 r. w wieku 90 lat. Był wykładowcą Uniwersytetu w Montrealu oraz pracownikiem Instytutu Patrystycznego w Rzymie. Jest autorem: „Życie codzienne pierwszych chrześcijan” (1971); „Portrety Ojców Kościoła” (1978); „Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna” (1989).

wyzwoleńca lub niewolnika, żołnierza, chłopą, armatora morskiego, przyjmujących nową wiarę. Jest to możliwe dzięki merytorycznej, naukowej narracji tekstu, który korzysta z bogatych źródeł, umożliwiających bezstronny opis życia codziennego, wpisanego w scenerię wielkich wydarzeń politycznych, społecznych i religijnych. „Tego życia dnia powszedniego, tworzącego wątek chrześcijańskiego bytowania, prawie nie dotyczą historycy, bardziej zajęci wielkimi wydarzeniami i postaciami” – jak możemy przeczytać we „Wprowadzeniu” do książki (s. 7).

Autor korzysta więc z literatury historycznej, teologicznej, pism Ojców Kościoła, filozoficznej, pisarzy rzymskich, filologicznej, geograficznej, dokumentów z tego czasu (listów, inskrypcji, w tym nagrobnych, akt męczenników, świadectw urzędników), Pisma Świętego i komentarzy, pism anonimowych, np. „Didache lub Nauka dwunastu apostołów” z I połowy II w. n.e. Bardzo dobrym źródłem wiedzy o dniu codziennym w II w. są listy: „urzędowe czy prywatne, literackie czy osobiste, listy te pozwalają spojrzeć z bliska na codzienne życie wspólnot, ich trudności i kryzysy, tarcia i upadki. Najzwyklejsze, jak list niejakiego Ireneusza do syna, zawiadamiający go, że transport pszenicy egipskiej szczęśliwie dotarł do Rzymu, czy list handlowy pewnego chrześcijanina z Egiptu, gdzie biskup – jak się zdaje – był pośrednikiem między kilkoma chrześcijanami i armatorem w Rzymie, pozwalają nam uchwycić życie w «negliżu», bez szminki i pozy, oraz ukazują wyraźną u rozproszonych braci świadomość tworzenia jednej wielkiej rodziny” (s. 57-58).

Recenzowana monografia składa się z czterech części oraz dziesięciu rozdziałów, krótkiego wprowadzenia, podsumowania, mapki basenu Morza Śródziemnego, tablicy chronologicznej, indeksu nazw osobowych, indeksu nazw geograficznych i etnicznych, wykazu skrótów i spisu rzeczy. Zawiera 338 stron. Kompozycja książki jest zwarta, przejrzysta i logiczna, wolna od nieistotnych tematów pobocznych. Wychodząc od środowiska politycznego, religijnego, społecznego, geograficznego, gospodarczego i wymiany handlowej, z obiektywnej perspektywy historycznej, tworzy Autor spójny obraz wczesnych wspólnot chrześcijańskich w II w. n.e. Rozwój i wewnętrzną organizację tych wspólnot, wzajemne relacje pomiędzy Kościołami lokalnymi, sylwetki ważnych dla chrześcijaństwa postaci, męczeńską i brutalną śmierć wyznawców nowej wiary, poznaje czytelnik na tle wielkich wydarzeń historycznych, w zderzeniu z ugruntowaną organizacją i siłą państwową Cesarstwa Rzymskiego. Analiza rzetelnych i wiarygodnych źródeł jest podstawą obiektywnego opisu zjawisk, wydarzeń i relacji, składających się na realny obraz życia codziennego pierwszych chrześcijan. Zdarzenia jedynie możliwe są przez Autora konsekwentnie sygnalizowane. A.G. Hamman nie stawia w swojej książce spektakularnych hipotez, ograniczając się do rzetelnego opisu historycznego, uwzględniającego wymiar religijny i aksjologiczny podjętego tematu. Staje na stanowisku chłodnego narratora, skupiającego się na weryfikowalnych faktach, wolnych od mistycznych zniekształceń, a jednocześnie zakorzenionych w sile Chrystusowej Ewangelii i jego pierwszych wyznawców.

Część pierwsza – „Środowisko” – składa się z trzech rozdziałów: I) „Ramy geograficzne”; II) „Drogi i środki przenikania”; III) „Środowisko społeczne”.

Część druga – „Obecność w świecie” – składa się z dwóch rozdziałów: I) „Zarażenie wiarą”; II) „Starcie z państwem”.

Część trzecia – „Oblicze Kościoła” – składa się z trzech rozdziałów: I) „Kościoły i Kościół”; II) „Jedno serce, jeden duch”; III) „Portrety rodzinne”.

Część czwarta – „Heroizm życia codziennego” – składa się z dwóch rozdziałów: I) „Rytm dni”; II) „Etapy życia”.

W części pierwszej zatytułowanej „Środowisko” daje Autor krótki rys wydarzeń z I w. n.e., wspomina Nerona i oskarżenie chrześcijan o podpalenie Rzymu, przywołując „Roczniki” Tacyty. Chrześcijaństwo szerzy się nie tylko w Judei, ale i w samym Rzymie. Zaczynają się pierwsze prześladowania. Hamman wymienia biskupów – następców Piotra Apostoła do końca II w. Do końca fazy apostołskiej Kościoły zlokalizowane są wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego (s. 11)².

Rozwój chrześcijaństwa z początkiem II w. opisuje Autor, przywołując List Pliniusza Młodszego do Trajana, który daje także wyraz życiu codziennemu chrześcijan w Azji Mniejszej. Mamy opis znaczenia ważnych miast: Antiochii, Efezu i Smyrny.

Dalsza ekspansja chrześcijaństwa za czasów Marka Aureliusza rozszerza się od Germanii do Mezopotamii, od Renu do Eufratu, obejmuje północne wybrzeże Afryki (z ważnymi ośrodkami w Kartaginie i Aleksandrii), Galię (z Marsylią, Arles i Lyonem). Przekracza granice Cesarstwa. Imponujący jest rozkwit tych miast i wspólnot chrześcijańskich. Poznajemy stosunki społeczne, związane z napływem nowych wyznawców, rozkwit gospodarczy, stosunki handlowe, przedchrześcijańskie kultury (np. Baala-Hammona w Kartaginie z krwawymi ofiarami z dzieci), ścieżki i sposoby ewangelizacji, przekrój etniczny, społeczny i zawodowy w pierwszych wspólnotach, temperament ich członków i siłę ich wiary, modlących się i rozmawiających po grecku, punicku, berberyjsku. Mamy pierwsze teksty łacińskie dotyczące męczeństwa, jak dokument o ścięciu 12 chrześcijan w Kartaginie w 180 r. n.e. Poznajemy znaczące postaci, jak Panten, kierujący szkołą katechumenów i biskup Demetriusz w Aleksandrii.

Autor gruntownie zapoznaje czytelnika z siecią dróg i szlaków komunikacji śródziemnomorskiej, ułatwiającej szerzenie się chrześcijaństwa. Drogi służące pierwotnie armii cesarskiej, przekształciły się z czasem w szlaki handlowe, które umożliwiały wędrówki ewangelistów. Podróżni mogli zaopatrywać się w mapy drogowe z oznaczonymi punktami postoju i noclegu, zmiany koni. Statki handlowe, drobiazgowo opisane przez Hammana w oparciu o źródła historyczne, przybijały do wielu portów morskich, w tym do wielu ówczesnych metropolii: Rzymu, Aten, Antiochii, Efezu, Aleksandrii, Kartaginy i innych. Poznajemy nośność towarową, ilość pasażerów, prędkość statków, ilość postojów między ważnymi portami. Szerzący słowo Boże podróżowali wraz z „ludnością kosmopolityczną, wśród której Syryjczycy mieszały się z Azjatami, Egipcjanie z Grekami, pieśniarze z filozofami,

² F. Van der Meer, Ch. Mohrmann, *Atlas de l'Antiquité chrétienne*, Paris-Bruelles 1960.

kupcy z pielgrzymami, żołnierzami, niewolnikami, zwykłymi turystami. Stykały się ze sobą wszelkie wierzenia i kulty, spotykali się wszelkiego rodzaju duchowni. Co za wspaniała okazja dla chrześcijanina, by głosić Ewangelię, jak to czynił Apostoł Paweł, wzór chrześcijańskiego podróżnika” (s. 38-39). Hamman kreśli barwne sylwetki podróżników i opisuje różne cele i trasy ich podróży, warunki panujące w zajazdach i gospodach (z informacjami o cenach i szczegółach jadłospisów). Poznajemy zasady i funkcjonowanie gościnności chrześcijańskiej, której prawa rozwijają się w II w. i która przybiera cechy niemalże sakralne. Poznajemy autorów, formy i przeznaczenie listów przesyłanych pomiędzy wspólnotami wiernych.

Poznajemy także strukturę społeczną i zawodową we wczesnych wspólnotach chrześcijańskich, która coraz bardziej się pogłębia i różnicuje: biedni i bogaci, patrycjusze i niewolnicy, filozofowie i rzemieślnicy, pretorianie i arystokracja, a jednocześnie łączy wszystkich w jednej prawdzie i w braterstwie. Biskupi Pius i Kalikst byli z pochodzenia niewolnikami. W II w. członkowie wspólnot mają jednak problem sumienia z codzienną aktywnością zawodową, z wyborem zawodów lepszych i gorszych, bardziej odpowiadających poczuciu moralności i dogmatom nowej wiary.

Los i położenie społeczne kobiety poznajemy na podstawie konkretnych przykładów (np. Flawii Domitylii, siostry cesarza Domicjana). Choć nie ma tu gwałtownych zmian, to jednak nauczanie Kościoła o równości kobiet i mężczyzn, o powadze i nierozzerwalności małżeństwa, o znaczeniu czystości i dziewictwa – toruje zmiany w obyczajowości tego czasu. „Kobietom rozczarowanym bądź mającym szlachetne wymagania Ewangelia niesie czystsze powietrze, ideał. Patrycjuszki i plebejki, niewolnice i bogate matrony, młode dziewczęta i nawrócone nierządnicze, tak na Wschodzie, jak i w Rzymie czy w Lyonie przyłączają się do wspólnot” (s. 79).

W części drugiej pt. „Obecność w świecie”, nawiązując do zbliżonej sytuacji politycznej i społecznej chrześcijan i Żydów w I w. n.e. oraz dialogu między Kościołem i Synagogą w II w. n.e., przechodzi Hamman do metod ewangelizacji. Powszechność w użyciu języka greckiego ułatwia przenikanie prawd wiary z miasta do miasta, z prowincji do prowincji. Nową wiarę szerzą często neofici, ludzie świeccy, nie tylko duchowni – w kręgach rodzinnych, towarzyskich, zawodowych. Ewangelizacja przenika wszystkie warstwy, środowiska i grupy społeczne: „niewolnik ewangelizuje pana, a pan niewolnika, lekarz chorego, a kupiec swego klienta” (s. 95). Autor, przywołując „Historię Kościelną” Euzebiusza z Cezarei oraz „Przeciw Cel-susowi” Orygenes, zwraca uwagę na czynnych w II w. wędrownych apostołów, na przypisywaną im gorliwość, a nawet wyzbywanie się majątków.

Ewangelizacja w rodzinach przebiega niekiedy dramatycznie, gdy nie obejmuje wszystkich jej członków, jakkolwiek już część wyznawców przychodzi na świat w rodzinach chrześcijańskich. Ewangelizacja służby i niewolników zmienia relacje w strukturach społecznych, przełamując dotychczasowe bariery. Co nie oznacza, że nie zdarzały się donosy, nawet ze strony niewolników przeciwko swemu chrześcijańskiemu panu. Autor wspomina też o znaczącej roli kobiet w szerzeniu, ale i przyjmowaniu ewangelizacji oraz o nawróceniach w armii rzymskiej poprzez

kontakty obozowe. Niektóre cnoty wojskowe: posłuszeństwo, karność, oddanie, obojętność śmierci, zbliżały wręcz żołnierza do cnót i nauk chrześcijańskich. W II w. chrześcijanie są obecni w większości obszarów życia społecznego i publicznego, na ulicach i placach, w sklepach i warsztatach rzemieślniczych, termach miejskich, choć odróżniają się skromniejszym ubiorem, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Nawrócenia osób lepiej wykształconych sprzyjają rozkwitowi, ale i fermentowi intelektualnemu, szczególnie w postaci gnozy. Przyczyny nawróceń bywają różne i Hamman przyznaje, że ich konkretnych, indywidualnych świadectw nie ma zbyt wiele i że pochodzą raczej od ludzi lepiej wykształconych. Autor przywołuje obserwacje i opinie, m.in. Lukiana z Samosaty oraz lekarza Galena. Pomimo wątków karykaturalnych opinie, zwłaszcza Galena, mają duży walor poznawczy, tym bardziej, że pochodzą z „pierwszej ręki”. Można przyjąć, że głównymi motywami nawróceń były: treść orędzia ewangelicznego, braterstwo wspólnot i grup, świadectwa świętości męczenników. Hamman trafnie cytuje „Apologetyk” Tertuliana: „A kiedy przystąpił, pragnie cierpieć, ażeby całkowicie posiadał łaskę Boga i zyskał od niego zupełne przebaczenie za cenę swej krwi” (s. 115).

Zderzenie chrześcijaństwa z oficjalnymi kultami państwowymi podkopywało poczucie bezpieczeństwa pierwszych wyznawców chrześcijaństwa i utrudniało ich życie codzienne. Poczynając od relacji rodzinnych, poprzez zawodowe do publicznych, obywatelskich dochodzi do starć, konfliktów sumienia, poczucia wewnętrznej emigracji. Hamman przytacza wiele takich sytuacji, jak choćby odkrywanie głowy przed posągami i świątyniami, udział w składaniu ofiar przez urzędników publicznych, praca rzemieślników dla świątyń cesarskich, czy nawet sprzedaż na targu mięsa ze zwierząt ofiarnych.

W części trzeciej zatytułowanej „Oblicze Kościoła” poznajemy wczesną organizację Kościoła rozumianego jako wspólnota religijna ponad różnorodnością poszczególnych zgromadzeń miejskich, jako wspólnota wszystkich wierzących, jako Kościół Boży. Z początkiem II w. Kościoły podlegają zwierzchnictwu kolegialnemu (prezbiterów) lub podwójnemu: w osobach biskupa i diakona. Obie formy, współistniejąc, zaczynają się łączyć, przejmując powoli działalność wędrujących apostołów. Powstają lokalne kościelne struktury organizacyjne, na których czele stają biskupi: Kwadratus w Atenach, Dionizy w Koryncie, Polikarp w Smyrnie, Ignacy w Antiochii, Potyn w Lyonie. Najczęściej wspólnoty powstają w środowisku domowym, gromadzącym krewnych, przyjaciół, sąsiadów. Chrześcijański właściciel udostępnia większe domostwo wspólnocie wiernych podczas wizyt wędrującego ewangelisty, o którym wiadomo, kiedy ponownie przybędzie i gdzie będzie można go spotkać. Jeżeli krewni, znajomi, przedstawiciele innych rodzin nie mieszczą się w domu, wspólnota wynajmuje salę, która z czasem przechodzi na rzecz wspólnoty. Sala ulega przebudowie powiększającej niezbędną do zgromadzeń przestrzeń (jak w Kościołach w Dura Europos i w Rzymie). Zarządzający gospodarz domu często zostawał głową takiej wspólnoty. Kierownicza rola przypada osobie doświadczonej w życiu rodzinnym i zawodowym, niezależnej finansowo, a urząd biskupi bywa dziedziczny. Od kierującego wspólnotą wymaga się też specjalnych cech charakteru:

uczciwości, bezinteresowności, dojrzałości, mądrości. Najczęściej zostaje nim człowiek żonaty, w wieku około 50 lat. Musi umieć zadbać nie tylko o sprawy duchowe wspólnoty, ale i o pomoc materialną dla biednych. Biskup sprawuje liturgię, rozstrzyga spory, przewodniczy wspólnocie, motywując ją duchowo, organizuje pomoc materialną (najczęściej żywnościową) najbardziej potrzebującym członkom wspólnoty. Rozwija się też urząd diakona, świadczącego pomoc biskupowi głównie w sferze społecznej i socjalnej. Odwiedza i organizuje pomoc chorym i ubogim, starcom, wdowom i sierotom. Pomoc potrzebującym, głównie żywnościowa, rozwija się, a w Kościele rzymskim obejmuje około 1500 osób. Dokonuje się rozdziału zboża pomiędzy chorych, ułomnych i niedołężnych, bezrobotnych, niezdolnych do pracy, w szczególności niewolników. Troska o współwyznawców jest dowodem prawdziwego braterstwa, wzajemnego wsparcia i pomocy, która płynie z nauczania Ewangelii i która odróżnia wyraźnie chrześcijan od innych mieszkańców Cesarstwa.

Kształtująca się w II w. jedność Kościoła nie oznacza unifikacji, a przeciwnie – szanuje różnorodność narodową, kulturową i językową lokalnych wspólnot. Kościoły Wschodnie i Zachodnie przenika wymiana myśli mistycznej i racjonalnej, na co zwraca uwagę Autor porównując listy Ignacego Antiocheńskiego i Klemensa Rzymskiego. Jedność wiary zostaje zachowana i wzmocniona połączeniem mistycznego doświadczenia Wschodu i racjonalnej, zbudowanej na prawie rzymskim, kultury łacińskiej.

Ostatni rozdział części trzeciej zatytułowany „Portrety rodzinne” poświęca Hamman kilku męczennikom: biskupowi Ignacemu Antiocheńskiemu, Justynowi filozofowi, Blandynie, niewolnicy z Lyonu, biskupowi Ireneuszowi z Lyonu oraz Perpetui, młodej matce afrykańskiej. Opierając się na wiarygodnych tekstach źródłowych kreśli Autor fascynującą i tragiczną opowieść o męczeńskiej śmierci kilku chrześcijan, o różnym pochodzeniu i życiowym doświadczeniu, których połączyła świadoma ofiara z własnego życia w imię wyznawanej wiary religijnej i systemu wartości. Siła tej opowieści polega na szczegółowym opisie wydarzeń i doświadczeń kształtujących osobowość i charakter męczenników, ale też wydarzeń bezpośrednio poprzedzających ich męczeńską śmierć, wiążącą się z wielkim bólem oraz cierpieniem fizycznym i psychicznym. Język opowieści jest prosty, pozbawiony wyszukanych figur retorycznych i zabiegów stylistycznych. Jest barwny, plastyczny, porusza wyobraźnię i ujawnia duży talent literacki Autora. Lektura tej opowieści przykuwa uwagę czytelnika i wzbudza uczuciową i emocjonalną solidarność z prześladowanymi, skazanymi na brutalną śmierć. Ta część książki posiada szczególne znaczenie, bo zachowując obiektywne fakty, przedstawia je z perspektywy intymnej, osobistej i traumatycznej. Opowieść jest przez to bardzo wiarygodna i do głębi poruszająca.

W części czwartej książki zatytułowanej „Heroizm życia codziennego” poznamy codzienność chrześcijanina w jej trudzie i radościach wypełnionych stałą modlitwą, przestrzeganiem dni świątecznych, nakazów religijnych, moralnych i obyczajowych. Przywołując Tertuliana („O modlitwie”) i Klemensa Aleksandryjskiego („Kobierce”) kreśli Hamman praktykowany sposób prywatnych modlitw porannych

i wieczornych, którego cechami charakterystycznymi są: milczenie, rozmyślanie nad tekstami Pisma Świętego, śpiewanie psalmów, pozycja klęcząca na znak adoracji i pokory przed Bogiem, skierowana w stronę wschodu, jako symbolu światła. Chrześcijanin powinien mieć w swoim domu jedno miejsce na modlitwę, co wiąże się z czasem z budowaniem domowych kapliczek. Modlitwa „Ojcze nasz” była odmawiana trzy razy dziennie. Wierni w Rzymie, Aleksandrii, Kartaginie i Antiochii modlili się najczęściej w pozycji stojącej z podniesionymi rękami i otwartymi dłońmi na podobieństwo Chrystusa na krzyżu. W innych miejscach modlący się składali skrzyżowane ręce na piersiach, ale bez składania dłoni, co A.G. Hamman uważa za późniejszy wpływ germański o proveniencji feudalnej, wyrażający gest wasala w hołdzie suwerenowi. Autor szczegółowo opisuje pory i godziny oraz spożywane posiłki, które były poprzedzane błogosławieństwami, za przykładem samego Chrystusa. Przypomina też piękną tradycję „agapy”, czyli posiłku miłości, tzn. wieczerzy, na którą bogatsi członkowie wspólnoty zapraszali biedniejszych i bardziej potrzebujących. Chcieli ich nie tylko nakarmić, ale też uhonorować, co w innych środowiskach raczej się nie zdarzało. Ustanowienie Dnia Pańskiego, sposób i godziny jego świętowania przedstawia Autor w odniesieniu do szczegółowego opisu podziału tygodnia na dni według różnych tradycji. Zgromadzenia niedzielne odbywały się najczęściej w domach prywatnych. Na podstawie analizy źródeł Autor opisuje konkretne domy i konkretnych ludzi oraz przebieg konkretnych zgromadzeń liturgicznych. W podobny sposób poznajemy opis święta Wielkiej Nocy.

Znaczenie chrztu, waga decyzji życiowej o przystąpieniu do wspólnoty wiąże się z konsekwentnym wyznawaniem wiary w każdych okolicznościach, zwłaszcza tych, które mogą narażać wyznawcę na męczeńską śmierć. Przyjęcie chrztu oznaczało przewrót w stosunkach nie tylko społecznych i zawodowych, ale także rodzinnych. Katechumeni byli sprawdzani i przechodzili próby, gdyż nie mogły to być osoby przypadkowe i niepożądane, a decyzje ich samych były ważne i nieodwołalne. Warto w tym miejscu zacytować fragment „Apologii” Justyna Męczennika, przywołanego na tę okoliczność przez Hammana: „ci, którzy uwierzyli w prawdziwość naszej nauki i naszych wypowiedzi, ślubując, że zgodnie z nimi wieść będą życie. Wówczas uczymy ich, jak mają się modlić, jak pościć, jak prosić Boga o odpuszczenie dawniej popełnionych grzechów – przy czym sami także modlimy się i pościmy wraz z nimi. Następnie prowadzimy ich do miejsca, gdzie znajduje się woda i tam dostępują oni odrodzenia w taki sam sposób, w jaki myśmy go dostąpili, mianowicie zostają skąpani w wodzie w imię Boga Ojca i Pana wszechrzeczy, w imię Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, oraz w imię Ducha Świętego”³.

Monografia szczegółowo opisuje przekrój społeczny wspólnot w II w., relacje wzajemne ich członków oraz z ich otoczeniem, reguły obyczajowe i moralne dotyczące małżeństwa i dziewictwa, zapobiegania ciąży i spędzania płodu, czystości seksualnej, skromności chrześcijańskiej w życiu codziennym w relacji do swobody

³ Justyn Męczennik, 1 *Apologia*, 65.

obyczajowej panującej powszechnie w Cesarstwie. Wsparciem dla chrześcijanina w codziennych troskach i konfliktach sumienia, wobec ryzyka idealizowanej świętości i bezwzględnej konieczności miłosierdzia – powinny być: codzienna modlitwa, post i jałmużna. Trud życia pierwszych chrześcijan, sposób ich życia, wynikający z głębokiej i szczerej wiary – zderza się z obyczajowością, kultami i prawem państwowym Cesarstwa Rzymskiego. Jeśli kończy się ono męczeńską śmiercią, to przecież chrześcijanin nie ponosi klęski: „chrzest i Eucharystia, męczeństwo i wyznanie wiary stają się biegunami przez Chrystusa w chwale i nadają rytm wędrówce w ciemności. Proroctwa i wydarzenia historyczne, mówi Justyn, prowadzą wiernych ku zmartwychwstaniu” (s. 301)⁴.

Recenzując pracę A.G. Hammana „Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)” starałem się zachować obiektywizm i daleko idącą ostrożność związaną z własnym systemem przekonań religijnych, wartości i ocen moralnych. Jako czytelnik tej książki mogę wyrazić podziękowanie jej Autorowi za rzetelność naukową i wyobraźnię, wartki, miejscami porywający tok narracji, które czynią z jej lektury nie tylko frapujące doświadczenie naukowe i poznawcze, ale także estetyczne i aksjologiczne.

„Życie codzienne pierwszych chrześcijan (95-197)” zawdzięcza swoją wartość także umiejętnemu korzystaniu przez jej Autora z bogatej i dobrze dobranej literatury źródłowej, m.in.: Pliniusza Starszego, Pliniusza Młodsze, Euzebiusza z Cezarei, Orygenes, Tertuliana, Klemensa Aleksandryjskiego, Klemensa Rzymskiego, Ignacego Antiocheńskiego, Justyna Męczennika, Tacjana Syryjczyka, Sulpicjusza Sewera, Józefa Flawiusza, Lukiana z Samosaty, C. Galena, Didache, C. Julliana, E. Griffe’a, S. Gsella, F. Braudela, R.J. Forbesa, T. Kleberga i wielu innych.

Janusz Romanowicz

Informacje o Autorze: MGR JANUSZ ROMANOWICZ – doktorant, Instytut Filozofii Uniwersytetu w Białymstoku; adres do korespondencji: Plac NZS 1, 15-420 Białystok, Polska; e-mail: janusz.romanowicz.pl@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-7898-982X>

Information about Author: JANUSZ ROMANOWICZ, MA – Ph.D. student, Institute of Philosophy at the University of Białystok; Plac NZS 1, 15-420 Białystok, Poland; e-mail: janusz.romanowicz.pl@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-7898-982X>

⁴ A.G. Hamman za *Apologią* Justyna Męczennika.